



**Magiczny
Kraków**

19. edycja festiwalu Sacrum Profanum przeszła do historii

2021-10-08

Pięć dni i osiem koncertów, które niemal w komplecie wyprzedaty się przed czasem. „Dojrzałość”, czyli druga odsłona tryptyku zapoczątkowanego ubiegłoroczną „Młodością”, przeszła do historii. W oczekiwaniu na kolejną edycję zobaczymy jeszcze trzy koncerty w ramach minicyklu zatytułowanego „Sacrum Profanum: Post Scriptum”.

Za nami koncerty, które burzyły schematy i przywracały zapomniane klasyki. 19. Sacrum Profanum zapamiętamy ze względu na hołd dla Stanisława Lema, przypomnienie twórczości Barbary Buczek podczas pierwszego w historii festiwalu występu, który odbył się w prywatnym mieszkaniu, a także jubileusz Arditti Quartet. Wciąż przed nami trzy wieczory, które będą znakomitą uzupełnieniem prezentowanej na festiwalu muzyki.

Już 20 października pierwsza propozycja „Sacrum Profanum: Post Scriptum” w postaci „Execution of Intelligence”, czyli koncertu Reinholda Friedla w wyjątkowej przestrzeni Muzeum Narodowego w Krakowie w Galerii Sztuki Polskiej. 14 listopada w ICE Kraków odbędzie się koncert „Wir spektralizmu” w wykonaniu Spółdzielni Muzycznej contemporary ensemble. Ten sam zespół 17 grudnia zaprezentuje ostatnią odsłonę cyklu w postaci „Bad Acid Trip”.

– Jesteśmy po krótkim, choć intensywnym festiwalu, na którym przede wszystkim znów doszło do spotkania na żywo. Cieszę się, że wybrzmiały różne tradycje muzyczne, powstał twórczy i dojrzały dialog muzyki współczesnej, alternatywnej, awangardowej, a nawet klasycznej. Jednak to nie koniec, zapraszamy jeszcze na trzy koncerty Post Scriptum – zapowiada Krzysztof Pietraszewski, kurator festiwalu Sacrum Profanum od 2016 roku.

– W zeszłym roku organizując festiwal w sieci, kompletnie przemodelowaliśmy jego format. Wówczas rozłożyliśmy Sacrum Profanum na sześć tygodni, tworząc swoiście utopijną wersję słów festiwalu. Próbuje w tym roku przeszczepić tę ideę, dopisać ciąg dalszy do festiwalu w formie minicyklu koncertów, w którym bierzemy na celownik tylko ważne utwory niekwestionowanych, znanych, najważniejszych kompozytorek i kompozytorów naszych czasów. Chcemy uzupełniać luki repertuarowe – Spółdzielnia Muzyczna contemporary ensemble wykona słynne „Vortex Temporum” Griseya i alternatywny „Professor Bad Trip” Romitellego, a Reinhold Friedl przygotowuje być może ostatnie prawykonanie Karkowskiego. W czasach dzisiejszego pędu za prawykonaniami i ogromnej podaży nowych utworów coraz trudniej odwoływać się do wspólnego kanonu. Mamy nadzieję zbudować stałą i wierną publiczność muzyki nowej wokół tych powracających koncertów. Będę przekonywał, że to potrzebne i możliwe, jeśli zadamy o regularną obecność repertuaru współczesnego na koncertach w Krakowie – dodaje Pietraszewski.